

KAZIMIERZ BROWICZ I WŁADYSŁAW BUGAŁA

Rzadkie drzewa i krzewy w Arboretum Kórnickim*Decaisnea Fargesii* Franch. — Palecznik chiński

Rodzaj *Decaisnea* Hook et Thoms., nazwany tak na cześć francuskiego botanika J. Decaisne'a (1809—1882), należy do rodziny *Lardizabalaceae*, która jest blisko spokrewniona z rodzinami *Menispermaceae* i *Berberidaceae*. Obok rodzaju *Decaisnea* należy tutaj 7 innych rodzajów obejmujących wyłącznie krzewy pnące, które występują we wschodniej Azji, w Himalajach oraz w Chile (Ameryka Południowa). W naszych ogrodach botanicznych i arboretach spotyka się tylko gatunki z rodzajów *Decaisnea* i *Akebia*. Przedstawiciele pozostałych rodzajów nie wytrzymują naszych warunków klimatycznych.

Wspólną cechą rodzajów z rodziny *Lardizabalaceae* jest mała ilość należących do nich gatunków. Ogółem w 8 rodzajach znamy dzisiaj około 20 gatunków. Do rodzaju *Decaisnea* należą 2 gatunki, a mianowicie *D. insignis* Hook et Thoms. i interesująca nas tutaj *D. Fargesii* Franch. Pierwszy z nich występuje w Himalajach i u nas nie jest uprawiany. Nie spotyka się go także w parkach i ogrodach innych krajów europejskich. Drugi gatunek, *D. Fargesii*, pochodzi z zachodnich Chin. Rośnie w górzystych terenach prowincji Syczuan, Hupei i Jünnan.

Krzew ten został znaleziony w Chinach po raz pierwszy w roku 1895 przez francuskiego misjonarza i podróżnika Piotra Fargesa. Farges przesłał nasiona palecznika chińskiego do szkółek M. Vilmorina we Francji. W dwa lata później ze szkółek Vilmorina nasiona tej nowej wówczas rośliny otrzymały Królewskie Ogrody w Kew. W Anglii *D. Fargesii* okazała się krzewem dobrze rosnącym na wolnym powietrzu. Szybko też znalazła się w kolekcjach wielu europejskich ogrodów botanicznych oraz w licznych parkach.

Do Polski palecznik chiński został sprowadzony po pierwszej wojnie światowej. Brak wiadomości gdzie został sprowadzony po raz pierwszy. Wiadomo jednak, że do Arboretum w Kórniku pierwsze nasiona tego krzewu zostały nadesłane w roku 1923 z Ogrodu Botanicznego Berlin-Dahlem. Otrzymane z tych nasion okazy rosną w Arboretum do dnia dzisiejszego (nr inw. 1985). Poza Arboretum w Kórniku palecznik chiński znajduje się w ogrodach botanicznych: w Warszawie (1,9 m wysokości), Wrocławiu (1,5 m wysokości), Krakowie, Poznaniu, dalej w Arboretum w Przelewicach koło Szczecina, w Osowej Sieni koło Wschowy oraz w Wojśławicach (woj. wrocławskie).

Poniżej podajemy krótką charakterystykę morfologiczną palecznika chińskiego oraz wyniki dotychczasowych obserwacji tego gatunku odnoszące się do jego aklimatyzacji w Polsce.

D. Fargesii jest silnie rosnącym krzewem, który w naszych warunkach klimatycznych dorasta do 4 m wysokości. Odznacza się grubymi, sztywnymi, słabo rozgałęzionymi pędami, które wznoszą się prosto (środkowe) lub przeginają ku



Fot. K. Jakusz

Decaisnea Fargesii Franch. — najstarszy krzew w Arboretum Kórnickim.

ziemi pod ciężarem liści i owoców (obwodowe). Pędy ulistnione są tylko na szczycie. Zimą widoczne są na szczytach pędów grube, odstające pączki. Liście są bardzo duże, nieparzystopierzaste, długości do 80 cm, złożone z 13–25 par listków. Spód liści jest sinzielony i nagi, tak jak i pędy, kwiatostany oraz owoce. Kwiaty rozdzielnopłciowe, jednak męskie i żeńskie występują na tym samym krzewie. Zebrane są w duże, luźne, szczytowe wiechy długości do 50 cm. Zielonkawożółte zabarwienie kwiatów czyni je niepozornymi i trudnymi do zauważenia wśród liści. Długość poszczególnych kwiatów dochodzi do 3 cm. *D. Fargesii* zakwita u nas w początku maja, niemal równocześnie z rozwojem liści.

Bardzo oryginalne są owoce u palecznika chińskiego, wyglądem swoim przypominają gruby, mięsisty, sinoniebieski strąk długości do 12 cm, o nierównej,

chropowatej powierzchni. Z punktu widzenia morfologii owoc palecznika jest mięsistą torebką zawierającą liczne, czarne, spłaszczone nasiona. Sinoniebieska okrywa owocu wydziela obficie przy nacięciu mlecznobiałą, kleistą substancję.

Palecznik chiński kwitnie i owocuje w Polsce corocznie. Owoce dojrzewają u nas w początku października. Nasiona są dobrze wykształcone i odznaczają się wysoką zdolnością kiełkowania. Wysiane jesienią po zbiorze, w miejscu zabezpieczonym od mrozów, wschodzą już na wiosnę. Młode siewki rosną szybko, jednak w pierwszych latach są wrażliwe na mrozy i wymagają szczególnie starannego okrycia na zimę. Wysiew nasion jest najważniejszym i najprostszym sposobem rozmnażania palecznika.

Dotychczasowe wyniki obserwacji tego gatunku w Arboretum Kórnickim oraz w innych miejscach jego występowania w Polsce wskazują, że krzew ten rośnie u nas zupełnie dobrze, przede wszystkim w Polsce zachodniej i południowej. Przemarza tylko w czasie bardzo surowych zim. W okresie blisko 40-letniej uprawy tego gatunku w Arboretum Kórnickim krzewy zmarzły do granicy śniegu trzykrotnie, a mianowicie w czasie surowych zim w latach 1928/29, 1939/40 i 1955/56. Zawsze jednak po przemarznięciu pędów wystających ponad śnieg z nie uszkodzonych części przyziemnych wyrastały nowe, silne pędy odroślowe, na których po 2–3 latach ukazywały się kwiaty i owoce.

Palecznik chiński najlepiej rośnie na żyznych, ciepłych, próchnicznych i dostatecznie wilgotnych glebach. Gatunek ten nie znajdzie prawdopodobnie u nas zbyt szerokiego zastosowania w parkach i zieleńcach, mógłby być jednak w ograniczonej ilości wprowadzony do zieleni miejskiej i osiedlowej jako bardzo oryginalny i pięknie ulistniony krzew ozdobny. Szczególnie polecamy go dla cieplejszych okolic kraju¹.

Kolkwitzia amabilis Graebn. — Kolkwiczja chińska.

W roku 1901 E. H. Wilson w czasie swej pierwszej wielkiej podróży do Chin znalazł w prowincji Hupei nową roślinę krzewiastą, która podobna była do gatunków z rodzaju *Abelia*, jednak kielichy jej kwiatów oraz szypułki i owoce pokrywały rudawe, szczeciniaste włoski. Ten nowy, nie znany dotychczas krzew z rodziny *Caprifoliaceae* Wilson przesłał wraz z wieloma innymi roślinami chińskimi do znanych szkółek angielskich Veitcha w Coombe Wood. W tym samym roku Graebner opisał krzew znaleziony przez Wilsona jako nowy rodzaj, nazywając go *Kolkwitzia* na cześć berlińskiego profesora botaniki Ryszarda Kolkwitza. Autor ten uznał nowy rodzaj za pośredni między rodzajami *Abelia* i *Lonicera*.

Kolkwiczja zakwitła po raz pierwszy w Arboretum Veitcha w czerwcu 1910 roku. Wkrótce znalazła się w wielu angielskich parkach i arboretach, wzbudzając

¹ W najbliższych latach *D. Fargesii* wejdzie do sprzedaży w szkółkach Zakładu Dendrologii i Pomologii w Kórniku.

wszędzie podziw swymi pięknymi kwiatami i ich obfitością. Okazało się też, że jest to krzew odporny na niskie temperatury, który może być z powodzeniem uprawiany w Europie na wolnym powietrzu. W ten sposób ogrodom i parkom Europy oraz Ameryki Północnej przybył jeszcze jeden piękny krzew ozdobny.

Jakkolwiek Graebner (9) uważał kolkwicię za rodzaj pośredni między *Abelia* i *Lonicera*, to jednak kwiaty tego krzewu są bardziej podobne rodzajom *Dipelta*



Fot. K. Jakusz

Kolkwitzia amabilis Graebn. — gałązki z kwiatami

oraz *Weigela*. Szczególnie duże podobieństwo zaznacza się między kolkwicią a gatunkami z rodzaju *Dipelta*, który reprezentowany jest we florze Chin przez 4 gatunki.

Rodzaj *Kolkwitzia* obejmuje tylko jeden gatunek — *K. amabilis* Graebn., który występuje w górzystych terenach środkowych prowincji chińskich (Hupei). Jest to krzew wysokości do 2 m, szeroko rozrośnięty, gęsto ugałęziony, o gałęziach łukowato przewieszających się pod ciężarem kwiatów. Młode gałązki

i długopędy czerwono-brązowe i miętko owłosione. Na starszych gałęziach kora łuszczy się szerokimi płatami. Liście naprzeciwległe, krótkoogonkowe, jajowate lub eliptyczno-jajowate, z zaokrągloną podstawą i długim, wyciągniętym wierzchołkiem. Długość blaszki waha się w granicach od 4–8 cm, szerokość 2–3,5 cm. Brzeg blaszki niewyraźnie, odlegle ząbkowany lub całobrzegi. Zarówno blaszka, jak i ogonek liściowy są gęsto owłosione. Jesienią liście długo utrzymują się na krzewie i przebarwiają się słabo. Kwiaty zebrane są po kilka w szczytowe baldachogrona, jasnoróżowe z żółtą plamą w gardzieli, długości około 1,5 cm. Korona dzwinkowata z zaznaczonymi dwiema wargami. Kwitnie bardzo obficie i corocznie, zwykle w końcu maja lub w czerwcu. Owoce niełupki są gęsto pokryte szczeciniastymi, nastroszonymi, rudawymi włoskami. Na jednej wspólnej szypułce osadzone są dwa owoce, które zrastają się nasadami, podobnie jak to obserwujemy u gatunków z rodzaju *Lonicera*.

Kolkwicia należy do najpiękniejszych krzewów kwitnących. Odznacza się niezwykle obfitym kwitnieniem, tak że gałązki przeginają się pod ciężarem kwiatów. Młode krzewy kwitną już w 3–4 roku po posadzeniu. Rozmnaża się ją z nasion, które u nas dobrze dojrzewają oraz z sadzonek zielnych. Nasiona wysiane wczesną wiosną w szklarni wschodzą bardzo szybko, a młode siewki wysadzone na zagony lub do skrzyń inspektowych rosną również szybko, osiągając w pierwszym roku do 40 cm wysokości.

K. amabilis jest krzewem rzadko spotykanym u nas w uprawie. Rośnie tylko w kolekcjach ogrodów botanicznych. Między innymi znajduje się w ogrodach botanicznych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, w parkach dendrologicznych w Przelewicach koło Szczecina oraz w Osowej Sieni koło Wschowy.

W Arboretum Kórnickim rośnie obecnie 11 pięknych krzewów kolkwicii. Największy z nich mierzy 1,8 m wysokości (kwatery XIII). Po raz pierwszy kolkwicia została sprowadzona do Kórnika w roku 1934 ze szkółek Chenaulta w Orleanie (Francja). Najstarsze krzewy pochodzące z tych szkółek (nr inw. 1867) rosną na kwaterze VI. Od chwili ich posadzenia w Arboretum dwukrotnie przemarzły do granicy śniegu, a mianowicie podczas mroźnych zim w latach 1939/40 i 1955/56. W obydwu przypadkach w następnym roku po przemarznięciu krzewy te odrosły z nie uszkodzonych części przyziemnych. Wspomniane tu krzewy rosną na piaszczysto-próchnicznej glebie, pod koronami wysokich drzew. Jeszcze przed kilku laty obydwie obficie kwitły, jednak ostatnio zacinienie stało się tak znaczne, że kwiaty ukazują się na nich rzadko. Stąd wniosek, że ten piękny krzew wymaga sadzenia w miejscach nasłonecznionych lub słabo ocienionych, bo tylko wówczas obficie zakwita.

W ostatnich latach nasiona kolkwicii sprowadzane były do Arboretum w Kórniku kilkakrotnie. W roku 1948 z Arboretum w Waszyngtonie (nr inw. 9475). Dwa egzemplarze rosną na kwaterze XIII, z których jeden jest największym krzewem kolkwicii w Arboretum (1,8 m wysokości). Jeden egzemplarz rośnie na kwaterze IV. Ten ostatni kwitnie corocznie szczególnie obficie.

W roku 1952 otrzymano nasiona z Arboretum des Barres we Francji. Trzy krzewy wyhodowane z tych nasion (nr inw. 10 203) rosną na kwaterze XII, w miejscu słabo oświetlonym, na glebie wilgotnej, próchnicznej, szybko nagrzewającej się.

W roku 1953 otrzymano ostatnią przesyłkę nasion kolkwicii z Ogrodu Botanicznego w Nowym Jorku. Trzy krzewy (nr inw. 10 080) rosną obok wspomnianych poprzednio, również na kwaterze XII.



Fot. K. Jakusz

Kolkwitzia amabilis Graebn. — owocostany

Poza tymi krzewami, które zostały wysadzone w kolekcjach Arboretum, kilka egzemplarzy rośnie jeszcze w szkółkach. Ponadto w szkółkach produkcyjnych Arboretum kolkwicia jest ostatnio rozmnażana masowo z nasion zbieranych w Kórniku oraz z sadzonek zielnych. Tak więc ten piękny krzew jest już wprowadzany przez nasze szkółki do uprawy w kraju.

Na podstawie wieloletnich obserwacji dotyczących aklimatyzacji kolkwicii w Kórniku oraz w innych ogrodach botanicznych i parkach Polski można stwierdzić, że jest to wartościowy krzew ozdobny, który może być z powodzeniem uprawiany w naszych warunkach klimatycznych, a zwłaszcza w okolicach o łagodniejszych zimach. Krzewy kolkwicii rosnące w Warszawskim Ogrodzie Botanicznym świadczą o tym, że także i w Polsce środkowej gatunek ten może być uprawiany.

Na zakończenie nadmieniamy, że ten piękny krzew znalazł już szerokie zastosowanie w wielu innych krajach. Bean (2) wspomina, że jest on powszechnie uprawiany we wschodniej Ameryce Północnej. Spodziewamy się, że wkrótce będzie on sadzony częściej także i w naszych parkach. Ponieważ nie osiąga on zbyt wielkich rozmiarów, przeto może być polecany także do małych, amatorskich ogródków przydomowych.

Parrotia persica C. A. Mey. — Parrocja perska.

Rodzaj *Parrotia* należy do rodziny *Hamamelidaceae* (Oczarowate) i obejmuje tylko jeden gatunek występujący na niewielkich obszarach w północnym Iranie oraz w południowo-zachodniej części radzieckiego Zakaukazia, mianowicie na Nizinie Lenkorańskiej i na zboczach Gór Tałyszkich. Dzisiejszy areał występowania parrocji ma charakter reliktowy.

Rodzina *Hamamelidaceae* obejmuje ogółem około 20 rodzajów występujących głównie w subtropikalnej i tropikalnej strefie obydwu półkuli. Tylko nieliczne rodzaje (*Hamamelis*, *Fothergilla*, *Corylopsis*, *Liquidambar*, *Parrotiopsis*, *Parrotia*) występują w strefie umiarkowanej i gatunki do nich należące mogą być u nas uprawiane.

Wszystkie rodzaje z rodziny Oczarowatych obejmują niewiele gatunków. Ogółem cała rodzina liczy ich około 50, w tym kilka rodzajów jednogatunkowych, jak na przykład omawiany tutaj rodzaj *Parrotia*, a także rodzaje *Parrotiopsis*, *Disanthus*, *Fortunearia*, *Sinowilsonia*. Do rodziny *Hamamelidaceae* należą wyłącznie drzewa i krzewy. Wszystko wskazuje, że są to rośliny bardzo stare, które licznie występowały w minionych epokach, a do naszych czasów przetrwało ich bardzo niewiele. Prace paleobotaniczne potwierdzają rzeczywiście obfite występowanie przedstawicieli rodziny *Hamamelidaceae* w wielu florach kopalnych.

Wszystkie bez wyjątku współczesne gatunki z rodziny Oczarowatych są pięknymi roślinami ozdobnymi. W warunkach dla siebie sprzyjających znajdują też zastosowanie przede wszystkim jako krzewy dekoracyjne. Charakteryzują się one oryginalnymi kwiatami oraz wspaniałym jesiennym przebarwieniem liści. Wiele z nich zakwita u nas w najbardziej nieoczekiwanych porach roku, a mianowicie późną jesienią (*Hamamelis virginiana* L.) lub nawet zimą (*Hamamelis mollis* Oliv.).

Krzewy i drzewa z rodziny *Hamamelidaceae* zwracały zawsze na siebie uwagę dendrologów i znajdowały wielu miłośników, którzy szczególnie zajmowali się nimi i publikowali wyniki swoich obserwacji. Dobrze będzie, jeśli w cyklu naszych artykułów o rzadkich drzewach i krzewach w Arboretum Kórnickim podamy wiadomości o niektórych gatunkach z rodziny *Hamamelidaceae* rosnących od wielu lat w Kórniku. Pisaliśmy już o *Parrotiopsis jacquemontiana* Rehd., a obecnie poświęcamy kilka uwag pokrewnemu gatunkowi — *Parrotia persica*.

W naszych warunkach jest to krzew szeroko rozrośnięty, wysokości do 2—4 m, o gałęziach skierowanych prosto w górę. W swojej ojczyźnie rośnie w formie wysokiego krzewu (w górach) lub małego drzewka. W szczególnie korzystnych warunkach, na żyznych glebach Niziny Lenkorańskiej, parrocja wyrasta w drzewa do wysokości 20 m, o prostym, gładkim pniu. Odnacza się bardzo wolnym wzrostem. Sokołow (10) podaje, że 150-letnie drzewa osiągają do 15 m wysokości i 30—40 cm średnicy pnia. Parrocja posiada bardzo twarde drewno, pięknie różowo zabarwione, które do niedawna było używane do wyrobu łożysk oraz członów tkackich. Z tego względu nazywane jest w okolicach swego występowania „żelaznym drzewem“.

Kora na pniu jest gładka, miejscami luszcząca się podobnie jak u platana. Pędy pokryte za młodu gwiazdkowatymi włoskami, później nagie, zielone, z jasnymi wyraźnymi przetchlinkami. Na starszych gałązkach kora jest szarozielona. Pączki ciemnobrunatne, osadzone na krótkich trzoneczkach, gęsto pokryte gwiazdkowatymi włoskami.

Liście skrętoległe, krótkoogonkowe, nieco skórzaste, podługnie jajowate lub eliptyczne, najszersze powyżej środka długości lub pośrodku, tępo zakończone, z falistym i tępo ząbkowanym brzegiem, wierzchem ciemnozielone i nagie, spodem jaśniejsze i gwiazdkowato owłosione na nerwach. Długość liści: 8—14 cm, szerokość: 4—7 cm. Wiosną liście rozwijają się późno. Jesienią dosyć długo utrzymują się na krzewie, przy czym przy cieplej, słonecznej pogodzie przybierają wspaniałe, szkarłatnopomarańczowe zabarwienie.

Kwiaty ukazują się przed rozwojem liści, zwykle zimą (styczeń—marzec) lub wczesną wiosną. Są one niepozorne, zebrane w główki po 2—5, okryte u podstawy szaro owłosionymi przysadkami. Kwiaty są bezpłatkowe, obupłciowe. W każdym kwiecie obok słupek znajduje się 5—7 pręcików o purpurowych pylnikach osadzonych na długich nitkach. Torebki nasienne długości około 1 cm podobne są do owoców z rodzaju *Hamamelis*.

Interesujące wiadomości dotyczące kwitnienia parrocji posiadamy z terenu Holandii, a mianowicie podaje je L. H. Baas-Becking (1) z Arboretum w Wageningen. Przytaczamy je tutaj w formie dość szczegółowej, ponieważ krzew ten w Polsce, o ile nam wiadomo, jeszcze nie kwitł. Parrocja zakwitła w Wageningen po raz pierwszy w lutym 1914 r., kiedy to na gałązkach ukazało się kilka kwiatów. W rok później ten sam egzemplarz zakwitł bardzo obficie również w czasie zimowych miesięcy (styczeń—marzec). W ciągu lat następnych parrocja zakwitła w styczniu lub w lutym i zależnie od przebiegu pogody kwitnienie trwało krócej lub dłużej. Bardzo ciekawie zachowała się w roku 1918, kiedy to część kwiatów ukazała się już w styczniu. Wówczas nastąpił okres mroźnej pogody trwający kilka tygodni. Proces kwitnienia został wstrzymany i rozpoczął się ponownie na wiosnę, po ustąpieniu mrozów. Analogicznie zachowuje się w Arboretum Kórnickim inny krzew z rodziny *Hamamelidaceae*, a mianowicie kwitnący również zimą *Hamamelis mollis* Oliv.

Parrotia persica jest typowym składnikiem wilgotnych lasów Niziny Lenko-
rańskiej oraz stoków Gór Tałysza charakteryzujących się ponadto bardzo łagod-
nym klimatem. Według Sukaczewa (11) i Sokołowa (10) na nizinach tworzy
rozległe lasy razem z dębem kasztanolistnym (*Quercus castaneaefolia*), grabem
(*Carpinus*), brzoźnicą (*Zelkova carpinifolia*) i innymi drzewami. Wyrasta tutaj
w wysokie drzewa i jest gatunkiem dominującym. W górach dochodzi do wyso-
kości 700 m npm, przy czym w miarę wznoszenia się od terenów nizinnych
w góry jej udział w tworzeniu drzewostanów maleje. Pojedyncze egzemplarze
spotyka się nawet do wysokości 1200 m npm (Sokołow — 10). Rosnąc na
wolnej przestrzeni zachowuje silne ugałęzienie od samej ziemi, przy czym dolne
gałęzie płożą się po ziemi i nierzadko zakorzeniają. Sukaczew (11) zwraca uwagę
na zdolność zrastania się ze sobą krzyżujących się gałęzi i pni parrocji, tym bar-
dziej że odznacza się ona bardzo gęstym ugałęzieniem koron. Podszycia w lasach
parrocjowych właściwie nie ma ze względu na bardzo silne ocienienie gleby
i występuje tylko ubogie runo. Miejscami w podszyciu rosną krzewy *Mespilus*
germanica, trzmieliny oraz bukszpanu.

W uprawie parrocji znana jest już od dawna. Po raz pierwszy została wpro-
wadzona do Ogródu Botanicznego w Petersburgu około roku 1830. Pierwszy
opis parrocji podał Decandolle w roku 1830 nazywając ją *Hamamelis persica*.
Materiały zielnikowe (bez kwiatów i owoców) otrzymał Decandolle od ówczes-
nego dyrektora Ogródu Botanicznego w Petersburgu F. Fischera. W latach
1829—30 następcą Fischera C. A. Meyer znalazł parrocję w czasie swej eks-
pedycji na Kaukaz i zebrał obfite materiały zielnikowe, w tym również kwiaty
i owoce. To pozwoliło na dokładne poznanie nowej rośliny. C. A. Meyer opisał
ją w roku 1831 jako nowy rodzaj *Parrotia* nazywając go tak na cześć F. W. Par-
rota ówczesnego profesora fizyki na uniwersytecie w Dorspacie.

Około roku 1840 jeden egzemplarz parrocji posadzony w doniczce został prze-
ślany przez Ogród Botaniczny w Petersburgu do Królewskich Ogródów w Kew.
Krzew ten zakwitł w Kew po raz pierwszy w roku 1868, przy czym w Anglii
okres kwitnienia przypadał od marca do maja. W drugiej połowie XIX w. oraz
na początku XX w. parrocja znana była już w niektórych europejskich ogrodach
botanicznych, jednak nadal pozostaje rośliną bardzo rzadką. H. Harms (5)
wspomina o pięknym krzewie w Ogrodzie Botanicznym w Berlin-Dahlem, który
rokrocznie zakwitał.

Nie wiemy dokładnie kiedy parrocja została sprowadzona po raz pierwszy do
Polski. Stary krzew rósł do niedawna w Ogrodzie Botanicznym we Wrocławiu,
jednak zmarł zimą 1955/56 r. Obecnie jedyne znane nam krzewy parrocji poza
Oliwą i Poznaniem rosną w Arboretum Kórnickim. Pochodzą one z nasion
sprowadzonych do Kórnik w roku 1928 z Ogródu Botanicznego w Rzymie (nr
inw. 2962). Trzy egzemplarze krzewiaste rosną dzisiaj na kwaterze XII. Prze-
marzły one silnie w zimie 1939/40 r., tracąc wówczas wszystkie gałęzie wystające
ponad śnieg. Do następnej surowej zimy w roku 1955/56 krzewy te pięknie roz-

rosły się osiągając wysokość do 3,5 m. Średnica najgrubszych gałęzi dochodziła do 12 cm. Mimo to krzewy te nigdy nie kwitły. W czasie ostatniej surowej zimy (1955/56 r.) omawiane tu krzewy również silnie ucierpiały, jednak niektóre starsze gałęzie ocalały i żyją dotychczas. Na miejsce przemarzniętych gałęzi z nasady pnia wyrosło wiele pędów.

Na przestrzeni ostatnich 30 lat parrocja przemarzała w Kórniku tylko dwukrotnie. Inne zimy zniosła dobrze bez specjalnego okrycia. Należy tu zaznaczyć, że omawiane krzewy rosną w miejscu osłoniętym, pod koronami wysokich drzew, na glebie przepuszczalnej, próchniczej, szybko nagrzewającej się i dostatecznie wilgotnej. Obecnie najwyższy z nich mierzy 4 m wysokości oraz 3 m szerokości. Najgrubsze gałęzie osiągają średnicę 8 cm.

Parrotia persica jest bardzo pięknym i oryginalnym krzewem ozdobnym. Odznacza się efektownym, zdrowym i gęstym ulistnieniem oraz niezwykle pięknie wygląda jesienią w czasie przebarwiania liści. Jak wynika z dotychczasowych obserwacji prowadzonych w Kórniku, ten piękny krzew mógłby być u nas uprawiany przynajmniej w cieplejszych okolicach kraju. Na przeszkodzie do jego rozpowszechnienia stoi brak nasion. Wysiew jest praktycznie jedynym sposobem mnożenia parrocji. Dlatego też dotychczasowe wyniki jej aklimatyzacji w naszych warunkach mają przede wszystkim znaczenie teoretyczne. Dowodzą one, że mogą być u nas uprawiane nawet gatunki z klimatu tak łagodnego, jaki panuje na południowo-zachodnich wybrzeżach Morza Kaspijskiego.

LITERATURA

1. Baas-Becking L.H. — 1918. *Parrotia persica* C.A. Mey. Mitt. d.D. Dendr. Ges.
2. Bean W.J. — 1929. *Kolkwitzia amabilis* — The New Flora and Silva, Vol. 1. London.
3. Bean W.J. — 1935. Borderline Shrubs. The New Flora and Silva, Vol. VIII. London.
4. Bean W.J. — 1950. Trees and Shrubs hardy in the British Isles. London.
5. Harms H. — 1932. Unsere Freiland-Hamamelidaceen. Mitt. d.D. Dendr. Ges.
6. Hutchinson J. — 1959. The Families of Flowering Plants. Oxford.
7. Prantl K. — 1891. *Lardizabalaceae* in: Die natürlichen Pflanzenfamilien, Teil III. Abteil. 2. Leipzig.
8. Rehder A. — 1951. Manual of Cultivated Trees and Shrubs. New York.
9. Schneider C.K. — 1907. Illustriertes Handbuch der Laubholzkunde. Jena.
10. Sokołow S.J. — 1954. *Parrotia* C.A. Mey. w: Dieriewija i Kustarniki SSSR, tom III. Moskwa-Leningrad.
11. Sukaczew W.N. — 1938. Diendrologija s osnovami liesnoj geobotaniki. Leningrad.
12. Zamiatnin B.N. — 1954. *Lardizabalaceae* Lindl. w; Dieriewija i Kustarniki SSSR. Moskwa-Leningrad.

KAZIMIERZ BROWICZ and WŁADYSŁAW BUGAŁA

Rare trees and shrubs in the Kórnik Arboretum

Summary

The authors present the results of the acclimatization in the Kórnik Arboretum and in other Polish botanical gardens of three shrubs rarely met with in cultivation, i.e. *Decaisnea Fargesii* Franch, *Kolkwitzia amabilis* Graebn. and *Parrotia persica* C.A. Mey.

Decaisnea Fargesii Franch. — This species was imported into Poland for the first time in 1923 and since that time grows in the Kórnik Arboretum. In recent years it has been blooming and bearing fruit every year. The seeds ripen at the beginning of October and are distinguished by their great germinative capacity. In Kórnik the shrubs of that species reach a height of about 3 m. Apart from Kórnik this species grows in the botanical gardens of Warsaw (height — 1.9 m), Wrocław (height — 1.5 m), Kraków, Poznań, in the Przelevice Arboretum near Szczecin, in Osowa Sień near Wschowa and in Wojślawice (Wrocław voivodship).

D. Fargesii is frost resistant, especially in western, southern and north-western Poland. It freezes only in very severe winters but soon compensates such losses by producing new shoots.

Kolkwitzia amabilis Graebn. is a very beautiful and valuable ornamental shrub, so far very rare in cultivation. It was first introduced into the Kórnik Arboretum in 1934 from the Chenault nurseries in Orleans (France). Several big shrubs grow at present in the Arboretum and bloom, and bear fruit every year. This species proved to be fairly resistant to low temperatures. In Kórnik it freezes only in very severe winters. Apart from Kórnik it grows in many botanical gardens. At present this shrub is being propagated in nurseries of Kórnik and widely distributed in many parks of Poland.

Parrotia persica C.A. Mey. The only shrubs of that species known to the authors grow now in the Kórnik Arboretum. The highest is 4 m tall. They were planted in 1930 but have as yet not bloomed. They froze very strongly in the winter of 1939/40, somewhat less in 1955/56. After the freezing of branches above snow level in the following summer numerous young shoots developed. In average winters *P. persica* does not freeze. This is a very beautiful ornamental shrub especially in autumn when the leaves are orange-yellow. It is however difficult to cultivate owing to the lack of sound, germinating seeds.

КАЗИМИР БРОВИЧ и ВЛАДИСЛАВ БУГАЛА

Редкие деревья и кустарники в Курницком арборетуме

Резюме

Авторы представляют результаты акклиматизации в Курницком арборетуме и в других ботанических садах Польши трех редко в культуре встречаемых кустарников, а именно: *Decaisnea Fargesii* Franch, *Kolkwitzia amabilis* Graebn. и *Parrotia persica* C. A. Mey.

Decaisnea Fargesii Franch. — вид этот впервые привезен в Польшу приблизительно в 1923 году. С этого времени он растет в Курницком арборетуме. В последнее время он ежегодно цветет и плодоносит. Семена созревают в начале октября и отличаются большой способностью произрастания. Кусты этого вида достигают в Курницком арборетуме 3 м высоты. Вид этот растет также в бота-

нических садах Варшавы (1,9 м высоты), Вроцлава (1,5 м высоты), Кракова, Познани, в арборетуме в Пшелевичах возле Щетина, в Осовой Сени возле Всковы и в Войславицах (Вроцлавская обл.).

D. Fargesii — кустарник морозоустойчивый, особенно в западной, южной и северо-западной Польше. Промерзает только в период очень суровых зим, однако быстро восстанавливает убытки, выпуская новые побеги.

Kolkwitzia amabilis. Это очень красивый и ценный декоративный кустарник, который до сих пор редко встречается в культуре. В Курницкий арборетум привезен впервые в 1934 году из питомника Chenault'a в Орлеане (Франция). В настоящее время в арборетуме растет несколько больших кустов, которые ежегодно цветут и плодоносят. Вид этот оказался довольно устойчивым к низким температурам. В Курнике он промерзает только во время очень суровых зим. Кроме Курника *K. amabilis* растет еще во многих ботанических садах. В настоящее время кустарник этот разводится в питомниках и распространяется во многих парках Польши.

Parrotia persica С. А. Меу. Единственные известные авторам кустарники этого вида растут в Курницком арборетуме. Самый высокий из них достигает 4 м высоты. Посажены они в грунт в 1930 г. До сих пор не цвели. Промерзли очень сильно зимой 1939/40 г., немного меньше — зимой 1955/56 г. После обмерзания ветвей, выступающих над снегом, в течение следующего лета отрастали многочисленные молодые побеги. Во время обыкновенных зим *P. persica* не промерзает. Это красивый декоративный кустарник, особенно осенью, когда листья перекрашиваются в оранжево-желтый цвет. Однако трудно распространить его в культуре, потому что нет хорошо прорастающих семян.